

# Arkadio, Złap ten moment (feat. LEVI)

Co to w ogóle tu i teraz jest  
Rozkładam się przy tym jak litera T  
Myślę i leje wodę w literatkę  
A wnioski chciałyby wyprzedzać mnie

Ja obieram za partnera sens  
Obserwuje jak pantera cel  
Mniej dramatu – to nie opera men - ciu  
wejdź już - Weź nie opieraj

Życie jest proste choć ze słów nie wywnioskujesz  
Żona mi mówi, że znów filozofuje  
A mózg mi owoc truje, gdy znów tą kartę ruszam  
Zamiast układać klocki bawię się w Kartezjusza

a to mi relacje wysusza  
to nie ta pustynia, w której rozminiam  
Dobrze, że dzieciak obok i wymusza  
By liczyła się chwila, o której zapominam

Złap ten moment i nie daj sobie wyrwać go  
Choć czas niezmiennie płynie tak samo – odkładam go na bok

Nie dam sobie wyrwać go  
Choć mówią mi – chodź, chodź  
Zrobimy coś, co przyniesie dobroć  
Pitu, pitu – nie próbuj mi tu wciskać kitu!

Życie TO niespodzianki  
Chce zabierać je garścią  
Spontan rozdaje karty  
Zapraszam proszę bardzo

Teraz jesteśmy braćmi  
Tu się liczy pomoc  
Wartość zobaczmy  
Miłość jest bronią

Złap ten moment i nie daj sobie wyrwać go  
Choć czas niezmiennie płynie tak samo – odkładam go na bok

Dwoje się i troje, żeby robić swoje tu  
Nie ogarniam mówię sorry, lecz nie sorry Winetou  
Moje życie to nie kinekt, podpinam lawinę słów  
Żeby znowu móc powiedzieć tak po prostu – really good

Wszystko w porządku  
Jak nie idzie zawsze mogę – zacząć od początku  
Słyszeć głos roządku – niezależnie od wątku  
Bez wyjątków

Złap ten moment i nie daj sobie wyrwać go  
Choć czas niezmiennie płynie tak samo – odkładam go na bok